

# Wojtkiewicz-Rok, Wanda

---

## Spółeczno-polityczne zaangażowanie lekarzy lwowskich w pierwszej połowie XX w. : przyczynek do charakterystyki polskiego środowiska lekarskiego

---

Medycyna Nowożytna 6/2, 99-108

---

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Wanda Wojtkiewicz-Rok*

## Spółeczno-polityczne zaangażowanie lekarzy lwowskich w pierwszej poł. XX w.

Przyczynek do charakterystyki  
polskiego środowiska lekarskiego

Przystępując do opracowywania zagadnień społecznej aktywności przedstawicieli lwowskiej medycyny należy stwierdzić, że materiał źródłowy dotyczący tematu jest wyjątkowo skromny. Podstawowym źródłem naszej wiedzy o działalności poszczególnych lekarzy są dokumenty zgromadzone w teczkach personalnych, niestety, w życiorysach pisanych najczęściej przez samych zainteresowanych nie podawano informacji o przynależności partyjnej, nie określano również własnej orientacji politycznej. Pewnym śladem wskazującym na aktywność polityczną są przemówienia okolicznościowe wygłaszane przy okazji obchodów ważnych rocznic narodowych, lub też podczas inauguracji roku akademickiego. Za podstawę poszukiwań mogą służyć dokumenty odnośnie przyznawanych odznaczeń oraz medali państwowych i wojskowych. Innym źródłem informacji są pamiętniki lekarzy, w których opisywano przeżycia własne lub podawano fakty dotyczące działalności całego środowiska. Garść danych kryją w sobie opracowania dotyczące niektórych wydarzeń historycznych, tu

głównie historia walk podczas I wojny światowej, walk z Ukraińcami w 1918 r., w wojnie bolszewickiej z 1920 r. oraz sporadycznie prace o II wojnie światowej.

Przed I wojną światową przejawem aktywności pozazawodowej było uczestnictwo w uroczystościach o charakterze narodowo-patriotycznym. W październiku 1910 r. we Lwowie uroczyste obchodzono setną rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. Lwowskie środowisko muzyczne zorganizowało uroczystą akademię w sali Starego Teatru im. Skarbka i koncert, którego punktem kulminacyjnym było wykonanie przez orkiestrę pod dyrekcją Henryka Opieńskiego po raz pierwszy w kraju symfonii h-moll Ignacego Paderewskiego. *Clou* programu obchodów chopinowskich we Lwowie stanowiła jednak sama obecność Paderewskiego<sup>1</sup>. To wydarzenie o znaczeniu narodowo-patriotycznym ma również swoje miejsce w historii lwowskiej medycyny. Wśród starych rękopisów zachowanych w zbiorach prywatnych rodziny Sieradzkich znajduje się bowiem tekst toastu wygłoszonego podczas bankietu po akademii przez profesora medycyny sądowej Włodzimierza Sieradzkiego<sup>2</sup>. Sieradzki reprezentował podczas uroczystości środowisko naukowe Uniwersytetu Lwowskiego<sup>3</sup>. W swoim podniosłym wystąpieniu wskazał przede wszystkim na patriotyczny charakter działalności artystycznej wielkiego pianisty i kompozytora i podkreślił również jego nadzwyczajną rolę jako działacza politycznego. Dla zilustrowania owej typowej ówczesnie oracji warto przytoczyć tu niektóre fragmenty tekstu:

„[...] Wszystkich nas tu złączyła jedna myśl i jedno marzenie: wspólne pragnienie wyrażania naszej miłości i uwielbienia dla Mistrza, który jest naszą dumą i radością, który posiada całe nasze serca, bo i swoje serce oddał nam w całości. Te tłumy biesiadników, ten gorący nastrój, te zwrócone na solenizanta pełne czci spojrzenia mężczyzn, a blaskiem zachwytu lśniące oczy naszych pięknych pań – to wszystko mówi samo za siebie, głośniej i wyraźniej niż najwymowniejsze usta. [...] Wielbię więc wraz z innymi w Mistrzu naszym genialnego wirtuoza i kompozytora, gorącego patriotę, oddającego ojczyźnie całą swoją miłość, ale

<sup>1</sup> Drozdowski M., *Ignacy Jan Paderewski, zarys biografii politycznej*. Warszawa 1979, s. 58; Piber A., *Ignacy Jan Paderewski. Życie i działalność 1860–1910* (maszynopis), Warszawa 1974, s. 375.

<sup>2</sup> Zbiory prywatne prawnuczki W. Sieradzkiego, Małgorzaty Zarudzkiej z Tych.

<sup>3</sup> Sieradzki Włodzimierz Jan (1870–1941) Profesor medycyny sądowej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Został zamordowany wraz z innymi profesorami UJK w nocy 4 VII 1941 r. przez Gestapo na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie. (Wojtkiewicz-Rok W., *Sieradzki Włodzimierz Jan (1870–1941)*. Polski Słownik Biograficzny, Warszawa-Kraków 1996, T. XXXVII/2, z. 153, s. 250–252.)

wielbię w Nim ponadto męża wielkiej wszechstronnej kultury. W czynach Jego w całej wieloletniej działalności widnieje bowiem nie tylko artyzm i uczucie, ale tkwi głęboki rozum, bije myśl potężna, przejawia się umysł wielki, co w żmudnej pracy szukał naukowych prawd i wartości.

Jego dar grunwaldzki, to nie tylko odruch gorącego uczucia, to nie wspaniały gest, ale czyn głęboko przemyślany, wynikający ze zrozumienia istoty naszych dziejów przeszłych, obecnych i przyszłych<sup>4</sup>. [...] Tak cała działalność Paderewskiego – a większa część Jego czynów lub usiłowań pozostała dla naszego ogółu nieznaną – nosi na sobie piętno Jego wielkiego nie tylko serca, lecz i umysłu, zawsze i wszędzie przejawia się troską o kulturę duchową narodu, o to największe dobro, które stanowi o istocie życia narodowego, którego nie wolno nam postradać nawet za niezależny byt polityczny”.

Przemówienie Sieradzkiego było nasycone głębokim patriotyzmem przejawiającym się w eksponowaniu narodowego dorobku kulturowego, chociaż o niepodległości nie mówił otwarcie, a nawet zastrzegł, że nie jest ona najważniejsza.

Ale już od początku I wojny światowej nastroje niepodległościowe stały się dominujące, a tych wszystkich, którzy czynnie zaangażowali się w działalność polityczną rychło zaczęto nazywać „chorymi na Polskę”. Największą popularnością wśród studentów medycyny i młodych lekarzy cieszyła się tajna niepodległościowa organizacja „Zet”, czyli Związek Młodzieży Polskiej działający we wszystkich trzech zaborach. Członkami „Zetu” byli między innymi lekarze: Włodzimierz Koskowski, Franciszek Kmietowicz, Leon Kalina, Kazimierz Tyszka, Albin Garbień, Lesław Węgrzynowski i studenci medycyny: Lech Gluziński, Stanisław Siara, Józefa Zduńczykówna i Aleksander Zakrzewski<sup>5</sup>. Już za kilka lat, w końcowej fazie I wojny światowej niemal wszyscy lekarze lwowscy zgłosili się do organizowania służb sanitarnych podczas walk z Ukraińcami o Lwów<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> Sieradzki nawiązał tu do wcześniejszych uroczystości krakowskich związanych z ufundowaniem przez Paderewskiego pomnika Grunwaldu projektu rzeźbiarza Antoniego Wiwulskiego. Uroczyste odsłonięcie artystycznego dzieła nastąpiło 15 lipca 1910 r. Drozdowski M., op.it., s. 52.

<sup>5</sup> Zakrzewski A., *Sanatorium Mariówka i medycyna*, Wrocław 1975, s. 206–208. Zet (Związek Młodzieży Polskiej) – tajna organizacja założona w 1887 r. w Szwajcarii pod auspicjami Ligi Polskiej z inicjatywy Z. Miłowskiego. Program miał charakter demokratyczno-mieszczkański. *Mały Słownik Historii Polski*. Warszawa 1964, s. 170 i 443.

<sup>6</sup> Kmietowicz F., Szulisławski L., *Zarys działalności profesorów, docentów, doktorów i uczniów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w czasie walk lwowskich (od 31 października 1918 r. do 19 marca 1919 r.)*, [w:] *Księga pamiątkowa wydana w dwudziestopiątą [sic!] rocznicę istnienia Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza 1894–1919* red. W. Nowicki, Lwów 1920.

Wśród młodzieży poległej w obronie miasta byli również synowie znanych we Lwowie lekarzy, między innymi Jerzy Sieradzki, Lech Gluźński i 17-letni Marek Zakrzewski. Końcowa faza wojny zazna-  
czyła się licznymi ofiarami młodych ochotników, którzy zgłosili się  
do Legionów Polskich i wzięli udział w wojnie bolszewickiej. Echa  
tych zdarzeń znalazły odbicie w przemówieniu inauguracyjnym wy-  
głoszonym 1 marca 1921 r. przez rektora Uniwersytetu Jana Ka-  
zimierza prof. med. Emanuela Macheka. Po przywitaniu gości Ma-  
chek zwrócił się do przybyłej na uroczystość młodzieży akademic-  
kiej, pierwsze słowa poświęcając nieobecny: „[...] Nie wszyscy jed-  
nak się stawili, których oczekiwaliśmy! Wielu z nich spoczywa pod  
mogiłami, rozsianymi w Ojczyźnie i daleko poza nią, na rozległych  
pobojowiskach tej wielkiej wojny. Do tych samotnych mogił, do  
których dochodzą wspomnienia przyjaciół i krewnych, wysyła Alma  
Mater wyrazy szczerego pożegnania. Niech przyszłe pokolenia z  
czcią wspominają bohaterski zgon naszych uczniów-żołnierzy! A  
cóż powiedzieć o tej najbliższej nam młodzieży, która zginęła zdo-  
bывая ten dom, w którym w tej chwili przebywamy, która poległa  
broniąc Lwowa, bez jej wysiłków może i straconego dla Ojczyzny,  
a wreszcie i o tej ofiarnej, która oddała swe życie na polach Za-  
dwórza, piersią własną wstrzymując nawał barbarzyństwa. Niech  
spoczywają snem bohaterów – odżyją w pieśni poetów, nieśmiertelni  
pozostaną w pamięci Narodu”<sup>7</sup>.

W okresie międzywojennym poległą młodzież zwaną „Orlętami  
Lwowskimi” uczczono wzniesieniem nekropolii na Cmentarzu Ły-  
czakowskim<sup>8</sup>.

Niektórzy studenci medycyny poczynając od udziału w I wojnie  
światowej związali swoje losy na stałe ze służbą wojskową, de-  
klarując niejako swoją akceptację dla obozu Józefa Piłsudskiego.  
Przykładem może być między innymi dermatolog Stefan Łukasz  
Kwiatkowski. Jak wynika z zachowanych kart identyfikacyjnych  
i innych dokumentów tok studiów Kwiatkowskiego był dwukrot-  
nie przerywany jego udziałem w starciach zbrojnych w 1918 r.  
i 1920 r. W walce o Lwów pod pseudonimem Kazimierz Litwi-  
nowicz pełnił funkcję komendanta odcinka „Bema – Grodecka”.  
„Za dzielność i trudy poniesione w bojach o całość i niepodległość  
Rzeczypospolitej w czasie oblężenia Lwowa od 1 do 22 listopada  
1918 r.” otrzymał Krzyż Obrony Lwowa nadany przez Naczelnego  
Komendanta Wojsk Polskich we Lwowie. Podczas wojny polsko-

<sup>7</sup> *Kronika Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie za rok szkolny 1920-1921 za rektoratu prof. dra Emanuela Macheka*, Lwów 1923, s. 2-3.

<sup>8</sup> Dziś o rekonstrukcję i zachowanie tego miejsca Pamięci Narodowej toczą się żmudne pertraktacje z władzami ukraińskimi.

rosyjskiej w 1920 r. służył w I Baonie I. P.P.M.O.A.O. jako lekarz batalionowy. W listopadzie 1920 r. został awansowany do stopnia kapitana<sup>9</sup>. Za działalność niepodległościową Kwiatkowski został odznaczony w 1933 r. „Krzyżem Niepodległości”, a w 1939 r. na mocy decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej przyznano mu Złoty Krzyż Zasługi po raz pierwszy za zasługi na polu pracy społecznej<sup>10</sup>. Bolesław Popielski wspominał, że osobę Kwiatkowskiego otaczał nimb bohatera, wśród młodzieży cieszył się z tego powodu wielkim autorytetem.

Postacią wymagającą odnotowania jest Aleksander Domaszewicz - neurochirurg. Wychowany w domu o tradycjach niepodległościowych już podczas studiów działał w Drużynach Bartoszewskich i Polskich Drużynach Sokolich. Podczas pierwszej wojny światowej jako doktor medycyny wstąpił do Legionów i był dowódcą szpitala polowego I Brygady i osobistym lekarzem spokrewnionego z nim Józefa Piłsudskiego. W listopadowej obronie Lwowa pełnił funkcję komendanta Reduty przy ul. Kraszewskiego 5, za co otrzymał Krzyż Walecznych. W dwa lata później dowodził I Batalionem Małopolskiej Armii Ochotniczej walczącej pod Zadzórzem – polskimi Termopilami z Armią Konną Budionnego. Za męstwo i odniesione w tej bitwie rany Domaszewicz został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari i otrzymał stopień pułkownika<sup>11</sup>. W okresie międzywojennym pełnił funkcje prezesa Związku Obrońców Lwowa i prezesa oddziału Związku Legionistów. W 1930 r. został wybrany z listy BBWR posłem do Sejmu, a w roku 1935 do Senatu. Za działalność zawodową i społeczną w 1936 r. został odznaczony orderem Polonia Restituta<sup>12</sup>. Pozostał aktywny pod względem politycznym również po wybuchu II wojny światowej, jak również po jej zakończeniu.

Pierwsze lata niepodległości nadal nacechowane były atmosferą patriotyzmu wykształconą w niewoli, co można było zauważyć zarówno przy obsadzaniu katedr na uczelni, jak również przy określaniu zasad przyjmowania studentów na uniwersytety. I tak

---

<sup>9</sup> Dyplom Krzyż Obrony Lwowa L. 120, podporucznikowi Kwiatkowskiemu Stefanowi ps. Litwinowicz Kazimierz, komendantowi odcinka „Bema – Grodecka”, Karta Identyczności, Podporucznik Stefan Łukasz Kwiatkowski, II turnus kursu medyków we Lwowie, Lwów 13 VII 1920 r. oraz druga karta identyeczności z dnia 3 XI 1920 r. W zbiorach „Pracowni Lwowskiej” Zakładu Humanistycznych Nauk Lekarskich Akademii Medycznej we Wrocławiu.

<sup>10</sup> Dyplom nadania Krzyża Niepodległości z dnia 4 XI 1933 r.; Dyplom nadania Złotego Krzyża Zasługi z dnia 30 VII 1938 r. W zbiorach „Pracowni Lwowskiej”.

<sup>11</sup> Pogonowski J., *Bój o Lwów*, Gdańsk 1921, s. 28–46.

<sup>12</sup> Domaszewicz R., *Domaszewicz Aleksander (1887–1947)*, maszynopis w zbiorach „Pracowni Lwowskiej”.

na przykład Ludwik Rydygier przy okazji dyskusji na łamach prasy nad reformą szkolnictwa medycznego w powojennej Polsce pisał: „[...] Jedno tylko słowo o doborze profesorów. [...] Na jedno chciałbym położyć nacisk mimo odrazy do szowinizmu, że powinniśmy na to zwracać uwagę, czy kandydat ogłaszał swoje prace po polsku, bo ostatecznie kto tyle nawet nie poczuwał się do obowiązku wobec nauki polskiej, ten nie zasługuje na zaszczyt być jej przedstawicielem”<sup>13</sup>.

Przesunięcie się teatru działań wojennych podczas I wojny światowej na tereny Małopolski Wschodniej spowodowało liczną emigrację obywateli polskich. Od 1920 r. rozpoczęła się z kolei reemigracja, m.in. „[...] doktoryzowanych na obcych uniwersytetach, lekarzy, którzy starają się o nostryfikację dyplomów, uzyskanych niejednokrotnie wcześniej od swoich rówieśników, a to dzięki tej okoliczności, że zamiast stanąć w szeregach, kształcili się spokojnie za granicą, a obowiązek swój spełnili – na to mają wszyscy dowody – przez zarejestrowanie się w naszych placówkach konsularnych”<sup>14</sup>. Autor powyższego tekstu wyraźnie domagał się rozliczenia z zajętej podczas wojny postawy obywatelskiej i uwzględnienia tego faktu przy naborze młodzieży na studia medyczne.

Profesorowie UJK, pomimo podobnych zastrzeżeń w stosunku do młodzieży uchylającej się od „[...] obowiązków względem Ojczyzny”, zdecydowali: „[...] aby bez względu na to, co zaszło w przeszłości, Uniwersytet nasz w przyszłości dawał światło i naukę wszystkim młodzieży urodzonej na ziemiach naszych posiadłości, po której spodziewać się możemy, że po obywatelsku służyć będą naszemu Państwu”<sup>15</sup>.

Pierwsze dziesięciolecie Polski niepodległej było ostatnim okresem patriotycznej euforii i jedynomyślności. Okres dwudziestolecia międzywojennego stwarza trudności w określeniu postaw społeczno-politycznych lekarzy, bowiem jedynym niemalże źródłem, z którego możemy korzystać są pamiętniki wydawane po II wojnie i okrojone przez peerelowską cenzurę. Jak można wnioskować, lekarze w swojej zasadniczej masie koncentrowali się na pracy zawodowej, pochłaniającej ich cały czas. Stała gotowość do niesienia pomocy chorym jest formalnie wliczona w koszt zawodu,

---

<sup>13</sup> Rydygier L., *Jak należy urządzić naukę chirurgii w polskich uniwersytetach*, „Przegląd Lekarski”, R. LVII, nr 1, s. 3.

<sup>14</sup> Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 621, Pismo Dziekana Wydziału Lekarskiego UJ do Dziekana Wydziału Lekarskiego UAM z dnia 18 V 1923 r.

<sup>15</sup> *Kronika Uniwersytetu... 1920–1921*, s. 59.

toteż lekarz był wzywany do pacjentów zarówno w urzędowych godzinach pracy, jak i w swoim czasie prywatnym. Już w okresie międzywojennym znane było też zjawisko zatrudniania się w co najmniej dwóch placówkach państwowych, np. w szpitalu i w przychodni akademickiej, ponadto wielu lekarzy prowadziło gabinety prywatne. Modne i zapewne bardzo intratne było prowadzenie placówek sanatoryjnych, jednak praca w nich, choć mniej odpowiedzialna niż np. w szpitalu, absorbowwała bez reszty. Jeżeli już zostawał czas wolny, nieliczni bardziej aktywni przeznaczali go na działalność w stowarzyszeniach społecznych i kulturalnych czy na realizację swoich upodobań np. gromdzenie dzieł sztuki, głównie jednak na kontakty i rozrywki towarzyskie. Zawile gry polityczne, wymagające bieżącej orientacji sytuacyjnej nie mieściły się w życiu codziennym lekarzy.

Nieco miejsca określeniu postawy politycznej niektórych lekarzy poświęca Zygmunt Albert w *Szkicach autobiograficznych 1939–1981* opublikowanych w „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”<sup>16</sup>. Do „[...] grupy przywódców skrajnych nacjonalistów i antysemitów” zaliczał prof. toksykologii Józefa Dadleza, prof. farmakologii Włodzimierza Koskowskiego, doktora Hermana Scheuringa i dr Jarosława Kmicikiewicza<sup>17</sup>. Inny pamiętnikarz Tadeusz Kielanowski niemal na marginesie wspomniał o Włodzimierzu Mozołowskim stale noszącym w klapie odznakę I Brygady Legionów<sup>18</sup>. Ponieważ o Mozołowskim pisał przy okazji przewrotu majowego, nie omieszkął dodać subiektywnej oceny, że „my studenci, jak i niemal całe społeczeństwo Lwowa, byliśmy przeciw Piłsudskiemu”<sup>19</sup>.

Do określenia sympatii, postawy politycznej czy nawet czynnego zaangażowania sprowokował wybuch wojny w 1939 r. Należy stwierdzić, że większość lekarzy zgłosiła się do wojska. Spontanicznie zgłaszali się w dotychczasowych miejscach pracy, ponieważ w zasadzie nie zostali zwerbowani. Kielanowski sporo miejsca poświęcił opisom swojej konspiracyjnej działalności w ZWZ i AK<sup>20</sup>. Laskownicki natomiast z sympatią pisał o rządach radzieckich we Lwowie w latach 1939–1941, z podziwem wypowiadał się o wiedzy radzieckich profesorów zatrudnionych w poszczególnych klinikach i zakładach teoretycznych Wydziału Lekarskiego<sup>21</sup>. Z kolei Albert

<sup>16</sup> Albert Z., *Szkice autobiograficzne 1939–1981*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, Suplementy, z. 4, s. 123.

<sup>17</sup> Tamże, s. 17.

<sup>18</sup> Kielanowski T., *Prawie cały wiek dwudziesty. Wspomnienia lekarza*, Gdańsk 1987, s. 51.

<sup>19</sup> Tamże, s. 51.

<sup>20</sup> Tamże, s. 137.

<sup>21</sup> Laskownicki S., *Szpada, bagnet, lancet*, Wrocław 1970, s. 292–295.



i Garlicki podkreślali „apatię” i „stan beznadziejności” wynikający z ciężkich dni okupacji sowieckiej „urozmaiconej” masowymi wyózkami całych rodzin w głąb Rosji<sup>22</sup>.

Powojenną postawę polityczną i zaangażowanie lwowskich profesorów – lekarzy opracowała dr Beata Krawiec<sup>23</sup>.

Na zakończenie jeszcze anegdotyczny przyczynek o wspomnianym powyżej Aleksandrze Domaszewiczu i o jego wierności swoim ideałom. W 1947 r. w drugą rocznicę PKWN, w pałacu Blanka w Warszawie odbył się uroczysty bankiet z udziałem elity naukowej. Prof. Domaszewicz z wpiętym do kłapy tużurka orderem *Virtuti Militari* otrzymanym za udział w bitwie pod Zadwórzem udał się na przyjęcie. Tam nieoczekiwanie dla siebie spotkał jako honorowego gościa Budionnego. Legendarny marszałek po wznieśieniu toastu wdał się w pogawędkę z uczestnikami bankietu. Dostrzegłszy wojskowe odznaczenie w kłapie Domaszewicza, szczerze się ucieszył: „O, wy wojennyj? Do germańca strelali? Nie – odparł z niezmaconym spokojem profesor – strzelałem do pana, ale, niestety, niecelnie. Pod Zadwórzem”<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Albert Z., op.cit., s. 13–25; Garlicki M., *Z medycyną od Lwowa do Warszawy*, Warszawa 1996, s. 76.

<sup>23</sup> Krawiec B., *Udział Lwowa w tworzeniu środowiska profesorskiego Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1945–1990*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1998, 61, 1, s. 27–28.

<sup>24</sup> Domaszewicz R., *Kup pan cegłę...* Maszynopis w zbiorach „Pracowni Lwowskiej”.

## **Social and Political Commitment of Lvov Physicians in the First Half of the 20<sup>th</sup> Century. Contribution to the Characteristics of the Polish Medical Environment**

### Summary

Before the First World War Lvov was under the Austrian occupation and this is why there is only a scarce evidence of patriotic commitment of the Polish physicians. Political activities were demonstrated through occasional speeches given at the national ceremonies or during the inauguration of an academic year. One of such ceremonies was the centenary of F. Chopin's birth when a patriotic oration, kept till the present day in the family collection, was made by a representative of the University, Forensic Medicine Professor, Włodzimierz Sieradzki.

During the First World War, the battle of Lvov and the war with Bolsheviks, many young physicians or doctors' sons took part in the warfare, displayed bravery and were honored with medals, and many of them were killed. Within the period between the world wars the atmosphere of patriotism was still enthusiastic. Subsequent years are hard to judge as the only material to be used to that end was mainly memoirs issued only in the People's Republic of Poland and these were to a large extent abridge by censorship. This also applies to the period of the Soviet occupation after the outbreak of the Second World War. The memoirs that depicted an open animosity towards the representatives of the Soviet authorities remained as typescripts and only today they are published, for instance the Memoirs of Neurosurgery Professor, Aleksander Domaszewicz.

## **Das soziale und politische Engagement der Lemberger Ärzte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Charakteristik des polnischen Ärztemilieus**

### Zusammenfassung

Von dem Ersten Weltkrieg gehörte Lemberg zum österreichischen Teilungsgebiet; Spuren patriotischen Engagements polnischer Ärzte finden sich in diesem Zusammenhang in den Quellen nur wenige. Zeichen politischer Aktivität konnten gelegentliche Ansprachen sein, aus Anlaß von Feierlichkeiten nationalen Charakters oder während der Inauguration des akademischen Jahres. Eine dieser Feierlichkeiten stellte der hundertste Geburtstag von Frederic Chopin dar, anläßlich dessen der Gerichtsmediziner Prof. Włodzimierz Sieradzki als Vertreter der

Universität eine patriotische Ansprache hielt, die sich bis heute im Familienbesitz erhalten hat.

Während des Ersten Weltkrieges, im Kampf um Lemberg und im russisch-polnischen Krieg nahmen viele Jungärzte oder Söhne von Ärzten an Kämpfen teil; sie wurden für ihren Einsatz mit Medaillen und Orden dekoriert, viele von ihnen fielen. In den ersten Jahren der Zwischenkriegszeit blieb eine patriotische Atmosphäre wahrnehmbar. Die späteren Jahre sind schwieriger einzuschätzen, denn als Material dienen hier hauptsächlich Erinnerungen, die schon in der Zeit der Volksrepublik herausgegeben und infolgedessen durch die Zensur beschnitten wurden. Dies betrifft ebenfalls den Zeitraum der sowjetischen Besatzung unmittelbar nach Ausbruch des Zweiten Weltkrieges. Erinnerungen, die ein offen feindliches Verhältnis gegenüber Vertretern des sowjetischen Machtapparates demonstrierten, blieben Manuskript und sind – wie z.B. die Erinnerungen des Neurochirurgen Professor Aleksander Domaszewicz – erst jetzt zugänglich.